

Sygn. akt IX Ka 1447/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Opozda-Kałka

Sędziowie: SO Bogna Kuczyńska

SO Jan Klocek (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Anna Wołowicz - Piłat

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sandomierzu /del./ Jolanty Religi

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 roku

sprawy **Z. A.**

oskarżonego o przestępstwo z art.177 § 2 kk w zw. z art.178 § 1 kk, art.178 a § 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach

z dnia 24 czerwca 2013 roku sygn. akt II K 1265/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie VII wyroku za podstawę prawną orzeczenia o połączeniu środków karnych przyjmuje art. 85 k.k., art. 90 § 2 k.k., art. 88 k.k.;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

IX Ka 1447/13

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Starachowicach oskarżył Z. A. o to, że w dniu 30 maja 2012 roku w W. gmina P., województwo (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości 0.27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu kierował samochodem osobowym marki M. (...) nr rej. (...) z nadmierną prędkością niedostosowaną do panujących warunków i okoliczności w jakich ruch się odbywał i nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy remontowaną drogą, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas ruchu a następnie z nasypu do rowu na skutek czego pasażerka pojazdu I. S. doznała obrażeń ciała w postaci ciężkiego urazu zmiążdżeniowego klatki, brzucha i miednicy ze złamaniem żeber, stłuczeniami i rozerwaniem płuca prawego z odmą opłucnową prawostronną, stłuczenia i pęknięcia wątroby, wielomiejscowego złamania miednicy z następowym ciężkim wstrząsem pourazowym, które to obrażenia spowodowały u niej ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk.

Ponadto Prokurator Prokuratury Rejonowej w Starachowicach oskarżył Z. A. o to, że w dniu 30 maja 2012 roku w W. gmina P., województwo (...) będąc

wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie II K 66/10 prowadził w ruchu lądowym pojazd marki M. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178 a § 4 kk.

Sąd Rejonowy w Starachowicach wyrokiem z dnia 24 czerwca 2013 roku oskarżonego Z. A. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę dwóch lat i dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 3 kk za czyn z punktu I aktu oskarżenia orzekł w stosunku do Z. A. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze.

W ramach zarzucanego w punkcie II aktu oskarżenia czynu Z. A. uznał za winnego tego, że w dniu 30 maja 2012 roku w województwie (...) będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie II K 66/10 prowadził w ruchu lądowym na trasie S. – S. – B. – W. pojazd marki M. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu to jest popełnienia przestępstwa z art. 178 a § 4 kk i za ten czyn na podstawie art. 178 a § 4 kk wymierzył mu karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 kk, art. 43 § 1 kk za czyn z punktu II aktu oskarżenia orzekł w stosunku do oskarżonego Z. A. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres trzech lat.

Na podstawie art. 49 § 1 i 2 kk za czyn z punktu II aktu oskarżenia zasądził od Z. A. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości jednego tysiąca złotych.

Na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk orzeczone w punkcie I i III kary połączył i jako łączną wymierzył oskarżonemu Z. A. karę trzech lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 kk, art. 92 § 2 kk, art. 88 kk orzeczone w punkcie II i IV środki karne połączył i orzekł wobec Z. A. środek kary w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze.

Zasądził od Z. A. na rzecz Skarbu Państwa kwotę dwa tysiące pięćset dziewięć złotych tytułem kosztów sądowych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach z dnia 24 czerwca 2013 roku wniósł obrońca oskarżonego i działając jako obrońca oskarżonego Z. A. na podstawie art. 444 kpk oraz art. 425 § 1 i 2 kpk zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach z dnia 24 czerwca 2013 roku w sprawie II K 1265/12 w całości na korzyść oskarżonego Z. A..

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest:
 - art. 5 § 2 kpk polegającą na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego Z. A.;
 - art. 7 kpk polegającą na dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego bez uwzględnienia wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;
 - art. 410 kpk polegającą na nie wzięciu pod uwagę całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść polegający na przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że oskarżony w czasie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości oraz że remontowany odcinek drogi był w czasie zdarzenia prawidłowo oznakowany.

W oparciu o przepis art. 427 § 1 kpk obrońca oskarżonego wniósł by Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk zmienić zaskarżony wyrok poprzez uniewinnienie w całości oskarżonego Z. A. od popełnienia przypisanych mu czynów, ewentualnie uchylił orzeczenie w całości i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi I Instancji.

Nadto, niezależnie od powyższych zarzutów, na wypadek ich uwzględnienia przez Sąd Odwoławczy zaskarżonemu orzeczeniu obrońca oskarżonego na podstawie art. 438 pkt 4 kpk alternatywnie zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność kary trzech lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania;
2. rażąco niewspółmierność środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze.

W przypadku nieuwzględnienia przez Sąd Odwoławczy tychże zarzutów obrońca oskarżonego wniósł o wymierzenie oskarżonemu Z. A. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres pięciu lat.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem jawiła się jako bezzasadna.

Analizując treść rozstrzygnięcia Sądu I Instancji i poprzedzające je czynności procesowe Sądu zwłaszcza w zakresie postępowania dowodowego przez pryzmat zarzutów sformułowanych w apelacji należało uznać, że orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe, gdyż oparte zostało na właściwie ocenionych dowodach, których sposób analizy Sąd orzekający przedstawił w spełniającym ustawowe wymogi uzasadnienia przez co mogła nastąpić pełna kontrola instancyjna wyroku.

Autor apelacji nie zarzuca braków ilościowych w zakresie postępowania dowodowego co oznacza, że także zdaniem obrony przeprowadzono wszystkie istotne dowody w sprawie niezbędne dla prawidłowego jej rozstrzygnięcia. Kwestionuje natomiast prawidłowość oceny przeprowadzonych dowodów, rozstrzyganie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz nie braniu pod uwagę dla podstaw wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy.

Z takim poglądem nie sposób się zgodzić. W żadnej mierze nie przekonują twierdzenia zawarte w apelacji, że przeprowadzone badanie co do stanu nietrzeźwości oskarżonego, urządzeniem A. I. jest niewystarczającym dowodem. Obrońca w istocie nie wskazuje żadnych racjonalnych podstaw mogących uzasadniać zdyskredytowanie pomiarów tym urządzeniem i wskazuje jedynie, że jeden z instytutów ekspertyz sądowych zaleca – w bliżej nieokreślonych okolicznościach – badanie urządzeniem stacjonarnym. Nie zauważa przy tym obrońca, że wspomniane urządzenie było dopuszczone do użycia, posiadało świadectwo wzorcowania a przeprowadzający tym urządzeniem badanie funkcjonariusz policji posiadał w tym względzie uprawnienia. Co więcej ustalony na podstawie badania poziom nietrzeźwości oskarżonego korelował z zeznaniami świadka R. R. odnośnie nietrzeźwości oskarżonego a co najważniejsze wynik badania potwierdzony został badaniem na urządzeniu stacjonarnym, w czasie powyżej trzech godzin od zdarzenia wskazującym śladowe ilości alkoholu w organizmie oskarżonego co było oczywiste zważywszy na niewysoki poziom nietrzeźwości Z. A. w czasie wypadku drogowego i postępujący proces eliminacji alkoholu z organizmu sprawcy.

Zatem nie było żadnych racjonalnych przeciwdowodów, które dawałyby Sądowi Rejonowemu możliwość poczynienia innych ustaleń niż tych opartych na pomiarze urządzeniem A..

Trudno zatem mówić w tych okolicznościach, że Sąd Rejonowy pogwałcił zasadę swobodnej oceny dowodów traktujących o stanie nietrzeźwości oskarżonego.

Stwierdzenie to w takim samym stopniu odnieść należało do zarzutu nieprawidłowej oceny zeznań R. R. przez Sąd Rejonowy. Otóż zdaniem autora apelacji Sąd dawał wiarę zeznaniom R. R. tylko w zakresie okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, a te korzystnie nie były brane pod uwagę choć korelowały z zeznaniami innych świadków i wyjaśnieniami oskarżonego.

Tak sformułowany zarzut rodzi istotną trudność w aspekcie oceny jego zasadności. Nie rozwinięto bowiem w apelacji jakie to twierdzenia R. R. były obciążającymi oskarżonego, ani nie wskazano które były dla niego korzystne. Jakkolwiek należało zauważyć, że Sąd Rejonowy analizując zeznania R. R. (karta 203 verte – 204 , 321) stwierdził na karcie 8 uzasadnienia, że zeznania tego świadka w przeważającej części zasługują na wiarę. Sąd bardzo szczegółowo skupiał się na tych zeznaniach i zwracał uwagę na wszystkie aspekty. Rzeczywiście uznawał za wiarygodne te twierdzenia, w których świadek wskazywał iż czuć było od oskarżonego woń alkoholową, że tenże oskarżony prowadził samochód brawurowo i skupiał się po wypadku na czynnościach zmierzających do uniknięcia odpowiedzialności, ale należało pamiętać, że wszystkie te kwestie znajdowały potwierdzenie w innych dowodach a zwłaszcza w zeznaniach samej pokrzywdzonej, opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i zeznaniach policjantów którzy przybyli na miejsce zdarzenia.

Z drugiej zaś strony Sąd odmawiał wiary twierdzeniom R. R., że miejsce wypadku nie było właściwie oznaczone jak chodziło o prowadzony tam remont, bowiem zeznający w sprawie C. K., L. i T. G., a nawet częściowo sam oskarżony, nie mówiąc już o protokole oględzin stanowiły grupę dowodów przeczących twierdzeniom R. R. w tym zakresie. Zatem konkretna ocena poszczególnych fragmentów zeznań świadka, dokonana przez Sąd orzekający, nie była efektem z góry ukierunkowanego postępowania dowodowego lecz poprzedzona była analizą wszystkich dowodów, które odnosiły się do poszczególnych aspektów całego zdarzenia. W tym kontekście nie uchodziło również uwadze Sądu pierwotne przyznanie się oskarżonego do winy a w późniejszym czasie okoliczności i motywy odwołania tego.

Ocena ta zrealizowana została przez Sąd z uwzględnieniem obiektywnych kryteriów takich jak wiedza i doświadczenie oraz logika a nadto w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego. Rozważono w sprawie każdy dowód, a w jego obrębie istotne szczegóły, ich znaczenie oraz stosunek do wszystkich będących w logicznym związku okoliczności.

Poprzez to, wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, rozpoznający sprawę Sąd, podstawę wyroku kształtował poprzez całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a dokonanie konkretnej oceny dowodów realizował z uwzględnieniem wiedzy i logiki , co nie mogło stanowić naruszenia przepisów art. 410 kpk.

Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach bądź ich części, a pominąć inne byle tylko wskazał i wykazał dlaczego dowodów przeciwnych nie uznał. Wymogowi temu Sąd rozpoznający sprawę sprostał w związku z czym zarzut wyrażony w apelacji jakoby pogwałcono przepis art. 7 kpk i art. 410 kpk nie potwierdził się.

Nie znalazł potwierdzenia również zarzut naruszenia przepisu art. 5 § 2 kpk . Także i w tym przypadku nie wskazano w apelacji jakie to wątpliwości zaistniały w sprawie co do sprawstwa oskarżonego, które należałoby brać na korzyść Z. A..

Sąd Rejonowy w toku całego postępowania respektował względem oskarżonego zasadę domniemania niewinności, bowiem aż do wydania wyroku nie przeprowadził żadnej czynności, która poddawałaby w wątpliwość obiektywizm Sądu. Należało zauważyć, że Sąd przeprowadzał dowody, które były korzystne dla oskarżonego i te które pogarszały jego sytuację procesową. Nie odmawiał wnioskowi obrony o przeprowadzenie dowodów, a końcową ocenę wszystkich dowodów zrealizował w sposób nie budzący zastrzeżeń i w sprawie nie pozostały żadne wątpliwości zarówno co do zagadnień faktycznych jak i prawnych.

O naruszeniu reguły in dubio pro reo można mówić tylko wówczas gdy Sąd poweźmie wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych mogących prowadzić do ich usunięcia rozstrzygnie je na

niekorzyść oskarżonego, w szczególności jeśli prawidłowo dokonana ocena zebranych w sprawie dowodów nie pozwala na wykluczenie innej bądź innych równorzędnych wersji przebiegu zdarzenia (por. wyr. SN z dnia 1 października 2002 roku, VKKN 238/01). Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie miała miejsca. W związku z czym należało uznać, że Sąd rozpoznający sprawę nie dopuścił się żadnych uchybień procesowych mających wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Nie sposób było zatem uznać, że Sąd rozpoznający sprawę dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. W szczególności z uwagi na ustalenie, że oskarżony był nietrzeźwy, a remontowany odcinek drogi był prawidłowo oznaczony. Odnośnie obu tych okoliczności Sąd Rejonowy przeprowadził szereg dowodów. Swoją treścią służyły za podstawę poczynionych przez Sąd ustaleń, a Sąd Odwoławczy analizując zarzut niewłaściwej oceny dowodów przesądzających o nietrzeźwości oskarżonego i oznakowania odcinka drogi, ocenę dowodów w tym względzie podzielał, bowiem nie mogła być ona inną od tej jakiej dokonał Sąd I Instancji. W tym kontekście apelacja przeciwstawia ustaleniom dokonany w zaskarżonym wyroku odmienny pogląd, który jak chodziło o stan nietrzeźwości oskarżonego nie był poparty nawet odpowiednio dobranym materiałem dowodowym lecz zarzut wywiedziony został z bliżej nie znanego, czyli wręcz rzekomego poglądu instytutu medycznego. Z kolei protokół oględzin miejsca zdarzenia i korelujące z nim zeznania policjantów a także informacja od uprawnionego podmiotu wskazywały jednoznacznie na sposób oznaczenia drogi. Dlatego nie mające pokrycia w rzeczywistości wyjaśnienia oskarżonego, tudzież zeznania R. R., o których już była mowa nie mogą świadczyć że Sąd dokonujący omawianych ustaleń popełnił błąd.

Zatem zasadność wniosków i ocen dokonanych przez Sąd Rejonowy wynikał z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i odpowiadał prawidłowości logicznego rozumowania.

W końcu Sąd Odwoławczy nie podzielał zasadności zarzutu rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności i środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. Sąd Rejonowy miał na uwadze, co wyraził w uzasadnieniu wszelkie okoliczności które należy rozważać przy wymiarze kar i środków karnych. Nie ma zatem powodów by na nowo powoływać przedstawione rozważania.

Tak w judykaturze jak i doktrynie istnieje spójny pogląd, że rażąca niewspółmierność kary (art. 438 pkt 4 kpk) zachodzi wówczas gdy suma zastosowanych kar zasadniczych i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia szkodliwości społecznej czynów oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma uczynić w stosunku do osób skazanych. Nadto orzeczona kara i środek karny mogą być uznane za niewspółmierne gdy nie uwzględniają w sposób właściwy okoliczności popełnionego czynu, jak i osobowości sprawcy (por. wyr. z dnia 30.06.2009 roku w sprawie WA 19/09, OSN w SK 2009 nr 1 poz. 1255).

Wymierzona kara zasadnicza względem Z. A. za przestępstwo z art. 177 § 2 kk a także za przestępstwo z art. 178 § 4 kk mieści się nie tylko w granicach ustawowego zagrożenia ale osadzona jest poniżej średniej granicy. Również kara łączna – trzech lat pozbawienia wolności – nie może być uznana za rażąco surową. Skutki wypadku były bardzo rozległe co musiało mieć wpływ na rozmiar kary. Równie istotny wpływ miała uprzednia karalność oskarżonego za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w ruchu lądowym. W końcu zaś nadmierna prędkość z jaką oskarżony prowadził samochód charakteryzująca się brawurą i jazda w stanie nietrzeźwości musiały znaleźć odzwierciedlenie w rozmiarze i rodzaju sankcji. Należy przy tym pamiętać, że na oskarżonym jako prowadzącym auto spoczywa również obowiązek zadbania o zapięcie pasów bezpieczeństwa przez pasażerów.

Nie do przyjęcia byłby wymiar kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, bowiem trudno stawiać na przyszłość pozytywną prognozę względem sprawcy zakładającą, że kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania skłoni oskarżonego do poszanowania prawa w przyszłości a sam sprawca ulegnie pożądanej resocjalizacji.

Z. A. nie wykorzystał, po wcześniejszym skazaniu, danej mu szansy wobec czego musiał liczyć się przy ponownym popełnieniu przestępstwa ze stanowczą sankcją. Charakter kary ma w konkretnym przypadku wyeliminować oskarżonego jako kierowcę z ruchu drogowego i zabezpieczyć społeczeństwo.

Powyższe rozważania odnoszą się również do rozmiaru zastosowanego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów. Z. A. swoim zachowaniem wykazał, że jest osobą całkowicie nieodpowiedzialną i nie osiągnął roli odpowiedzialnego uczestnika ruchu drogowego. Rola kierowcy pojazdu jest mu całkowicie obca. Przeciwnie krytycznego dnia realizował jazdę samochodem w stanie nietrzeźwości przez kilka godzin, zakończoną tragicznym w skutkach wypadkiem. Nie potrafił w żadnym czasie ocenić krytycznie swojego zachowania i nie tylko nie rozpocząć jazdy ale nawet nie zaprzestać jej we wcześniejszym czasie. W zasadzie bez istotnej potrzeby, w stanie nietrzeźwości poruszał się po drogach o nie małym natężeniu ruchu. W zasadzie czynił to dla rozrywki, przyjemności. Skoro tak to słusznie Sąd Rejonowy pozbawił Z. A. praw do wykorzystywania pojazdów mechanicznych.

Reasumując należało uznać, że co do zasady zaskarżony wyrok jest prawidłowy i w związku z tym podlegał utrzymaniu w mocy. Jedynym mankamentem, nie wpływającym na istotę rozstrzygnięcia, było niewłaściwe powołanie przez Sąd I Instancji przepisów materialnych dotyczących łączenia orzeczonych środków karnych. Dotyczyło to w szczególności powołanego art. 92 § 2 kk zamiast przepisu art. 90 § 2 kk w związku z tym w tym zakresie wyrok został zmieniony zgodnie z przepisem art. 437 § 1 i 2 kpk.

Zważywszy na nienajlepszą sytuację materialną oskarżonego i będące przed nim do wykonania kary pozbawienia wolności ograniczające możliwości zarobkowe Sąd Odwoławczy kierując się treścią art. 626 § 1 kpk, art. 634 kpk i art. 17. 1.) ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych DZ. U nr 49 poz. 223 z 1983 roku zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

SSO J. Klocek SSO E. Opozda – Kałka SSO B. Kuczyńska